

GŁOS

Cena egzemplarza 25 gr.

Prenum. Miesięczna 1 zł. kwartałna 3 zł. z przesyłką do domu.

CENA OGŁOSZEŃ:

Cała stronica ostatnia 250 zł

Pół stronicy ostatniej 140 „

Ćwierć stronicy ostatniej 75 „

Cała str. pierwsza pod nagłówkiem 350 zł

Ogłoszenia zamiejscowe są o 25% droższe

zagraniczne są o 50% droższe

Drobne ogłoszenia za słowo 8 gr

matrymonialne 10 „

dla posad poszukujących 4 „

tłustym drukiem podwójnie

Przy wielorazowych ogłoszeniach udziela się odpowiedniego opustu.

Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski BEZPARTYJNY TYGODNIK INFORMACYJNY.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Hala-Targowa l. p. Nr. tel.Konto czekowe P. K. O.
Kraków 406419.Redaktor przyjmuje codziennie
od 12.—1. w południe.Oddział w Borysławiu
Pańska 368.Oddział w Samborze
Rynek 6.Oddział w Stryju
Mickiewicza 23.Godziny urzędowe
od 12-1.

Od Wydawnictwa.

Wszelkie należytości za ogłoszenia i prenumeratę należy wpłacać przez P. K. O. lub na ręce wydawcy i naczelnego redaktora p. M. Tannenbauma. Wpłaty dokonane na ręce innych osób nie zostaną uwzględnione.

Od Redakcji.

Lokal redakcji i administracji mieści się w hali Targowej, l. p.

OKULISTA

DR. A. ACHT
Drohobyecz, Sienkiewicza 39.
powrócił i ordynuje jak zwykle.

KAPELUSZE DAMSKIE i MĘSKIE

modne najnowszych fasonów

po cenach fabrycznych poleca

R. NEUWELT

w Drohobyczu, Hala targowa.

Przeróbki starych kapeluszy uskutecznią się w jaknajkrótszym czasie.

Zawiadamiam.

P. T. Publiczność, iż otworzyłem

Filję zakładu

precyzyjno - OPTYCZNEGO

w Drohobyczu, Hala - Targowa l. p.

Optyk N. BRANDEIS

LWÓW, Sykstuska 9

Dostarcza członkom Kasy Chorych.



RATUJCIE WASZE ZDROWIE!

Przepukliny

(ruptury-bruch) to jest wypęk i przedarcie się jelit w dół, zaniedbywać nie wolno, bo może się powiększyć jak głowa ludzka, spowodować skręt kiszek i być dla życia niebezpieczną!! Stosuję w tych wypadkach przepukliny pachwiny, pępka, brzucha (bez krwawej operacji) Specjalne Lecznice Bandaże Przepuklinowe i Chirurgiczne wedle własnej metody i najnowszego mojego pomysłu sporządzone, wstrzymujące i usuwające bez bólu najzastarsze i najcięższe przepukliny u mężczyzn, kobiet i dzieci.

Zgłoszenia przyjmuje od godz. 10-1-ej i 3-7 pop. **Specjalista Dyrektor J. RAPAPORT**

Zakład ortopedyczny LWÓW, ul. Krasickich Nr. 8.

UWAGA: Liczne podziękowania publiczne od osobistości i uznania od powag lekarskich i Profesorów Uniwersytetu.

PODZIĘKOWANIE.

W Panu Specjaliście dla Przepuklin J. Rapaportowi Dyr. Zakładu ortopedycznego we Lwowie, ul. Krasickich 8. składam podziękowanie za wstrzymanie mej złośliwej przepukliny, (z powodu czego miewałem często ataki omdlenia i nieprzytomności) bandażem Jego metody. Dziś czuję się zdrow i zdolny do pełnienia służby

JÓZEF ROTH st. Radca Kuratorji, we Lwowie.

Kupiecka Spółdz. Kredytowa w Drohobyczu
została przeniesioną z dniem dzisiejszym z Hali-Targ.
do pasażu Fuchsa, pl. Bartłomieja.

Staraniem A. K. S. „Hebronja“ i Akad. Koła Sjon. „Hatikwah“ odbędzie się
W SOBOTĘ DNIA 4. STYCZNIA 1930 r.

„BAL INAUGURACYJNY“

W SALACH „DOMU ŻYDOWSKIEGO“.

BARWstęp ściśle za zaproszeniami.
POCZĄTEK O GODZ. 9-ej WIECZOREM**JAZZ**

KOMITET.

Zmiana lokalu.

Konc. Biuro Księgowo - Rewizyjne
S. BERGMAN
zaprzys, rzeczozn. sądowego
przeniesione zostało do Rynku 31 a.
wejście od ul. Garncarskiej 5.

Fortepiany pianina fisharmonje

doskonałej jakości, długoletnia gwarancja.

Dogodne spłaty.

TRUNKWALTER Stryj, Słowackiego 3
telefon 154.

Dr. TADEUSZ TARGOWSKI
b. poseł na Sejm.

NOWY RZĄD.

Obecnie staje się bezspornem, że nowy rząd p. premiera Bartla będzie musiał zająć się najważniejszymi rzeczami dotyczącymi naprawy ustroju państwa i spraw gospodarczych.

Dlatego obecna sesja sejmowa nie tylko będzie należeć do najruchliwszych, ale też i najwięcej obfitujących w różne niespodzianki, jak i wydarzenia często pierwszorzędnej miary.

Wytworzony stan rzeczy — na ostatniej konferencji u P. Prezydenta Państwa, zmusił osoby, grupy i stronnictwa do zajęcia wyraźnego stanowiska, odsłonił słabe strony „przeróżnych wielkości” zdarł maskę obłudy rozpiętą na twarzach rozmaitych sfinksów.

Należało to uczynić wcześniej — bo nie było lepszej sposobności do naprawy ustroju państwa — jak tuż po przewrocie majowym.

Owczesna większość stronnictw polskich szczerze pragnęła rewizji konstytucji, zgłosiła nawet odpowiednie wnioski, — lewica — która poparła przewrót, musiałaby się zgodzić na naprawę. Dziś dawno już mielibyśmy poza sobą nie tylko rewizję konstytucji, ale także reformę systemu podatkowego i gospodarczego i wszystkie inne konieczne i pożyteczne dla Państwa reformy.

Dlaczego zmarnowano sposobność — trudno pytać.

Skończył się drugi Sejm — rozpisano nowe wybory.

Dotykając tej sprawy, nie chcąc nawet, należy się zwrócić do czasu tych wyborów, tam bowiem kładziono „kamienie węgielne” pod dzisiejszą budowę, tam się spotka tak architektów, jak i prostych pracowników, tworzących wspólnie „historyczne dzieło”

Z nimi i przy nich wszyscy przecież widzieli gwardję uprzywilejowaną, dla której robiono dosłownie wszystko, widziano tych, dla których robiono wiele — tych, — co ich łaskawie tolerowano, no i wreszcie tych, co ich za wszelką cenę postanowiono zgnębić i wytępić.

A czy nie lepiej było ogłosić program naprawy, udzielić poparcia tym ugrupowaniom, które zobowiążą się program ten popierać w Sejmie i w kraju

Gdyby tak uczyniono, — napewno zwyciężyłaby myśl państwowa.

Nie zrobiono tego — a tem samem zmarnowano drugą sposobność naprawy.

Zebrał się nowy Sejm, a w nim tak w centrum, jakoteż na lewicy dużo szczerych zwolenników współpracy z rządem.

Gdyby pewni ludzie wówczas wykazali odrobinę dobrej woli — nabyłoby bardzo wiele uczynić —

niestety — wszystko, robiono, żeby do tego nie przyszło.

Zmarnowano więc trzecią sposobność.

Dopiero konferencja przywódców stronnictw u P. Prezydenta Rzeczypospolitej — wiele wyjaśniła — poważnie przyczyniła się do uspokojenia umysłów w kraju.

A nowo powołany rząd — jeśli nie chce narażać państwa na wstrząsy i niebezpieczeństwa i chce zachować ustrój parlamentarny — a tylko pragnie usunąć istotne braki i błędy konstytucji, w takim razie musi szukać sprzymierzeńców wśród tych, co od dawna już nawołują do naprawy Rzeczypospolitej i tej naprawy szczerze pragną.

Powtóre zaprzestać oburzania się na Sejm, gdy ten wykonuje zagwarantowane mu konstytucją prawo kontroli nad ministrami i ich gospodarką

Przed nowym rządem stoją więc wielkie historyczne zagadnienia i trudności, które rosna, potęgują się, żeby tylko wspomnieć coraz cięższe położenie gospodarcze.

Ten rząd tylko zasłuży na wdzięczność społeczeństwa i dobrze przysłuży Państwu, który zacznie rozwiązywać owe problemy, usuwać trudności, który Państwo z gąszczy i bezdroży, na jakich się znajduje wyprowadzi na bity gościniec ładu, porządku, postępu i dobrobytu.

Słowa, hasła, nie wystarczą — muszą być czyny, program wielki, jasny i jego wykonanie.

Jabłonie.

Cheć Wam powtórzyć rozmowę — o czem gwarzyły dwie młode wiejskie jabłonie — podstuchaną przypadkiem.

Patrz — mówiła jedna — patrz siostrze, co się zrobiło ze mną od dzisiejszego poranka! Kwiaty, tak świeże o wschodzie stuliły płatki, a nocą wiatr je rozmięczył po ziemi i zginał bez śladu.

— Czemu zasmucasz mię odparła z cicha jej młodsza siostra. Czeka nas obie podobny los. Pozwól mi cieszyć się myślą, że jutro paki mych kwiatów rozwiną się w blasku słonecznym. O, jakie świeże i piękne są kwiaty różowe! Chciałabym wierzyć choć teraz, że nigdy nie zmrozi ich zimno, ani postrąci złośliwy wiatr. Ale ty jesteś smutna siostrze!

Myślę, że o dzień tylko starsza od ciebie, a dla mnie już wiosna się kończy. Jestem co chwila starsza o jeden kwiat utracony. Jutro, posępne jutro obędzie mię z kwieciami.

— Jutro liście twoje, siostrzyczko, zabłysną żywą zielenią. Staniesz się panią mozną, wyniosłą i obojętną na chłód po-

ranny, podczas, gdy ja drząc będę z zimna i tulić się ku tobie, to smutne, że kiedy ty płaczesz, witając wieczór majowy, — ja z upragnieniem czekam brzasku. Czy wszystkie twoje kwiaty opadły?

— Jeden tylko pozostał. Spoczywa w nim pszczoła uśpiona, która nie zdążyła wrócić do domu.

— Ty płaczesz siostrze? Wszak jeden dzień życia nas dzieli. To co ty dzisiaj przeżywasz jutro mnie czeka. Powiedz, mam się lękać dnia jutrzejszego?

O nie! Kwiaty twoje zabłysną o wschodzie... A potem...

— Czemu zamilkłaś tak nagle?

— Cyt... Czy nie słyszysz, jak liście me szeleszczą? Tak, siostrze, choć kwiaty opadną, nie na tem kończy się pełnia rozkwitu.

— A gdy jesienią wiatr liście postrąca?

— Przedtem, siostrzyczko, będziemy dźwigać ciężar złotego owocu. A kiedy owoc dojrzeje, będziemy znużone — siostrze i zapagniemy zasłużonego spoczynku.

— I wówczas nadejdzie zima?

Tak. I otuli nas śniegiem chłodnym i białym, jak zapomnienie.

Umilkły obie jabłonie — bo uczynił się zmierzch. A po przejściu nocy — na

horyzoncie zajaśniał bladoliljowy pasek i począł się ku górze rozszerzać i jaśnieć.

— Ach — ocknęła się młodsza jabłotka, okryta kwiatem, — co za chłodny poranek! Więc znowu dzień jeden przeminął?

— Jesteś zawsze o jeden dzień młodsza odemnie, odpowiedziała siostra.

W tej chwili pszczoła, zbudziła się ze snu i odleciała, strącając ostatni zwiędły kwiat.

— Tak, to już dzień następny! dodała wówczas jabłotka. Wiosna szybko przemija..

— Czy równie szybko mija życie całe?

Starsza jabłotka otrząsnęła liście z rosy porannej, poczem rzekła z uśmiechem:

Zadałaś dziecinne pytanie! Patrz czyż nie jestem tem samem, czem wczoraj byłam? Straciłam kwiaty, ale ziemia wchłonęła je w siebie i oto krążą znowu w mych żyłach. Życie trwa wiecznie.

— A zima? — szepnęła osypana kwiatami jabłotka.

Zima jest tylko przejściem do nowego istnienia. Na wiosnę okwitniemy znów obie.

— Pierwszy słoneczny promień, błysnął zniecka, oświecając jabłotki kwitnące i jabłotki okwitłe...

A jednak wszystko przemija i nic się nie kończy...
Ers.

Zjazd polskich przemysłowców naftowych w Drohobyczu.

W niedzielę dnia 22 grudnia br. odbył się w sali gmachu ratusza przy licznych udziałach członków Zjazd polskich przemysłowców naftowych, celem zajęcia stanowiska wobec grożącego niebezpieczeństwa z powodu zamknięcia średnich i małych krajowych rafinerij w przemyśle naftowym.

Zjazd zagał prezes inż. Dunka de Sajo, który przedstawił całokształt katastrofy całego przemysłu naftowego, co prowadzi do rozbitcia przemysłu naftowego polskiego.

Po rzeczowych wywodach mowy i krytyki działalności rządu, który w nielitościwy sposób eksploatuje producentów ropy, zaznacza, że dzisiejsza polityka naftowa znajduje się na fałszywym torze i rząd źle się orientuje w tej sprawie z powodu braku zrozumienia. Następnie dokonano wyboru prezydium w osobach p. prez. inż. Dunki de Sajo, posła Dra Wojciechowskiego, Dyr. Unikla jako sekr. p. Szlemińskiego. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali kolejno głos p. Maurycy Kriegel, poseł Dr. Wojciechowski, Dr. Marjan Rosenberg, który w dłuższym świetnym referacie skreślił szkodliwą działalność koncernów zagranicznych, jak Standard i powody ciągłego upadku produkcji ropnej w Polsce, ponadto przemawiali p. Dr. Spitzman, Dyr. Unikiel, p. Fritz Birnbaum i sekr. Szlemiński, którzy analogicznie wypowiedzieli się odozłoczenia w silną organizację związku, poczem jednogłośnie uchwalono następujące rezolucje:

Zjazd polskich przemysłowców naftowych zebrany w dniu dzisiejszym w sali ratuszowej, po wysłuchaniu sprawozdania p. prezesa inż. Dunki de Sajo o dzisiejszej sytuacji w przemyśle naftowym i po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji uchwalili jednogłośnie następujące rezolucje:

1) Zaprotestować przeciw zamknięciu średnich i małych krajowych rafinerij, za niemoralną odpłatą ze strony kartelu, którą zapłaci polski producent ropy i konsument nafty w Polsce.

2) Zaprotestować przeciwko oddaniu producentów Zagłębia borysławsko-tustanowickiego wyzyskowi skartelizowanych firm rafineryjnych wspólnie z Polminem, skutkiem czego cena ropy borysławskiej musi spaść, co uniemożliwi eksploatację licznych kopalń należących do krajowych producentów.

3) Wystąpić w obronie producentów marek specjalnych, którzy z powodu zamknięcia małych krajowych rafinerij, tracą jedynych odbiorców i przetwórców na swoją ropę, co prowadzi do zamknięcia ich kopalń, które wobec ciągłego spadku produkcji borysławskiej stanowią przyszłość polskiego przemysłu naftowego

4) Zjazd ubolewa, że skutkiem zamknięcia wszystkich krajowych rafinerij ropy i skutkiem przewidywanego zmniejszenia się ruchu wiertniczego i pompowego wielka ilość polskich urzędników i robotników zostanie zwolniona, co przyczyni się wybitnie do zwiększenia bezrobocia.

5) Zjazd domaga się zorganizowania odbioru wszystkich bez wyjątku ropy, tak marki borysławskiej jak i marek specjalnych przez skartelizowane firmy, przyczem o każdorazowym ustanowieniu cen ropy nie

może decydować jednostronnie kartel, lecz ma ona być ustanawiana na zasadzie wspólnego porozumienia przez wspólny organ skartelizowanych rafinerów i Związku polskich przemysłowców naftowych.

6) Zjazd uchwała oddać całą swoją ropę do dyspozycji osobnej komisji zorganizowanej przez Związek polskich przemysłowców naftowych ze środowiska producentów, która to komisja w porozumieniu z Prezydium Związku dysponować będzie tą produkcją.

7) Zjazd stoi na stanowisku, by na podstawie dawnych umów z rządem austriackim i dzisiejszych stosunków naftowych Związku Polskich Przemysłowców naftowych miał pewien wpływ na tok polityki naftowej Polminu.

8) Zjazd stoi na stanowisku jednolitej organizacji, za którą uważa jedynie Związek Polskich Przemysłowców naftowych i upoważnia organa Związku do prowadzenia dalszej akcji.

9) Zjazd domaga się podjęcia energicznej akcji obronnej, tak u miarodajnych czynników państwowych jak też na terenie Sejmu, celem odwrócenia niebezpieczeństwa grożącego naszemu kopalnictwu naftowemu ze strony skartelizowanych koncernów zagranicznych.

Noworoczne życzenia

choć spóźnione jednak szczere!

Zdołaliśmy uprosić kilku przyjaciół naszego pisma o uwagi odnośnie do życzeń noworocznych, otrzymując w rezultacie szereg rzuconych myśli, zdań, przysłówi, wierszy i t. d., z których atoli dla braku miejsca tylko nieliczne powtarzamy z tem, że wszystkim innym przyjaciołom naszym, jeżeli którego z nich dziś tutaj zabraknie, przy najbliższej okazji również coś powiemy.

I tak powolnie publicznemu podszeptowi na nowy 1930 rok życzymy wedle kolejności:

JWP. Marszałkowi Jaroszowi: aby na wolną posadę lekarza zdrojowego w Truskawcu podał się tylko weterynarz Mojżesz Wattenberg z Rohatyna.

JWP. asesorowi rejentowi Rosenblattowi: aby Rada miejska w Oberdynie zamianowała go z miejsca pierwszym honorowym weterynarzem tamże.

JWP. Staroście Porembalskiemu: aby w Drohobyczu doczekał się jeszcze honorowej prezesury Kahału.

Ks. prof. Drowi Kotuli: by stemple procesowe jeszcze w tym roku potaniały

JWP. Burmistrzowi Reutowl: aby Minister Spr. Wewn. Józefski zgodził się na zmianę jego krótkiego rodowego nazwiska na inne nieco dłuższe i wymowniejsze np. na „Tannenbaum“

Naczelnikowi Sądu Dr Osuchowskiemu: aby mu już jaknajprędzej zabrano z urzędu ostatniego jeszcze sędziego — Polaka,

Naczelnikowi Urzędu górniczego radcy Markiewiczowi: aby zdobył wreszcie sztukę prostozwrocnej szczebiotliwości.

Naczelnikowi Urzędu skarbowego, radcy Zakliczyńskiemu: aby ze względu na wiek pozwolono mu wreszcie zaprzestać zajmować się obrotowym podatkiem,

Naczelnikowi Urzędu skarbowego, radcy Krzyszkowskiemu aby za dobrą śrubę stał się laureatem Nobla, ale poza Drohobyczem,

Dr. Michałowi Piechewiczowi: aby miał zawsze cztery tegie asy przeciw pojawiającym się w tut. zagłębiu górniczym od czasu do czasu pięciu skromnym królom,

Sędziemu Boryle aby mu Pan Bóg podwyższył organ głosowy chociażby jeszcze o jedną oktawę wyżej,

Sędziemu Kuzykowi: aby mu się nadal dobrze powodziło a jego kłenci, aby zdrowi byli,

Dr. Ilnickiemu: jak najwięcej „kuzyków“ (przyp. zecera) czytaj kuzynów,

Sekr. Wydziału pow. Janickiemu: aby mu się udało wreszcie ukończyć kurs piekarski, by mógł znów powrócić na łono matki — nauki o gorzelnictwie.

Pow. Insp. Leśnictwa I Markiewiczowi: aby z mocy najnowszej ustawy zamieniono wszystkie lasy gminne na wydmy piaszczyste.

Burmistrzowi Tustanowic. inż. Lenckiemu: aby nie zmienił przyładkiem imienia, ale na zawsze pozostał „Pawelkiem“.

Burmistrzowi Borysławia, inż. Machnickiemu: aby pierwsze przedsiębiorstwo Wielkiego Borysławia, zbudowane dla rżnięcia siebie i sąsiadów w postaci wielkiej zjednoczonej rzeźni nie przekroczyło nigdy 100.000 zł. miesięcznego deficytu.

Radcy inż. Kleji: aby Tyśmienica po zakończeniu regulacji nawróciła raz jeszcze z powrotem do góry.

Dyr. Dr. Kozickiemu: aby na „Trzech Króli“ dostał jako prezent od posła Dra Wojciechowskiego zamiast tradycyjnych „miry — złota i kadzidła“ jedno pudełko wazeliny francuskiej.

Dyr. inż. Biluchowskiemu: awansu na „wandycza“.

Prof. Zamorskiemu: powodzenia w piasku

Inż. W. Piotrowskiemu: aby „Galicja“ zrewidowała swoją wytwórczość i zamiast benzyny wyrobiła więcej oleju.

Dr. K. Zającowi: aby mu Magistrat oddał w przedsiębiorstwo wywrócenie reszty budek i straganów w mieście.

Radcy kole. inż. Dubikowi: aby do jego powolnych baranów przyłączono jeszcze choćby dwie małe rafinerje.

Naczelnikowi Urz. drog. Czackowskiemu: aby się drogi same naprawiały.

Ob. Józefowi Łohińskiemu: aby nas... mater w Drohobyczu nawet na kamieniu się rodziło.

Posłowi Dr. Wojciechowskiemu składamy najlepsze noworoczne życzenia. (C. d. n) L. i K.

Dr. BENJAMIN MÜHLBAUER

ETYCZNE PODSTAWY PRACY SPOŁECZNEJ.

Ludzie zajmują się sprawami publicznymi z wewnętrznego nakazu lub ambicji. Wewnętrzny nakaz zależy od temperamentu i od siły moralnej, która prze w pewnym kierunku pracy. Zależnie od fantazji i twórczej siły intelektualnej, dana jednostka znajduje się na najniższej lub najwyższej formie społecznej. Są ludzie, którzy zajmują się tylko i wyłącznie sobą, są tacy, których krąg myśli i zainteresowanie nie wychodzi poza dobro i szczęśliwość własnej rodziny. Tak idą coraz wyżej uczucia i myśli działania i oddania się ogółowi aż stopniowo dochodzą do napięcia, w którym człowiek zapomina o sobie, staje się świętym, wspólny całemu narodowi, a co może się stać, czego dotychczas jeszcze niema, całej ludzkości. Nie znamy w historii jednostki, któraby była równie drogą i znaną całej ludzkości. Pojęcie bóstwa wspólne istotom rozsądnym, zmienne jest w treści i formie na różnych odcinkach ziemi. Jak inaczej wygląda bóg angielskiego purytanina lub pastora niemieckiego od boga muzułmanina lub japonczyka. Jakie inne elementy i pierwiastki składają się na jedno i to samo pojęcie w podobnej duszy u ludzi mieszkających pod różnym niebem.

Ta sama różnica, jaka się objawia w formie i treści boga, uwidacznia się we wszystkich pojęciach ogólnych i koniecznych dla wyrażania naszych świadomych i nieświadomych myśli i uczuć ludzkich.

Toteż nic dziwnego, że te różnice pojęć w deduktywnej kolejności logicznej, od najogólniejszych do szczegółowych coraz wyraźniej występują, i jedni i ci sami obywatele odmienną, nieraz przeciwną treść nadają temu samemu pojęciu.

Szczęście ludzkości jest sumą szczęścia pojedynczych ludzi. powiada liberalizm. Szczęście ludzkości nie jest zawisłem od szczęścia pojedynczych jednostek, mówi komunizm. Między temi dwoma pojęciami waha się inne kategorie i idee współżycia i stosunku wzajemnego ludzi do siebie.

Konserwatyzm jest skrajnym przesunięciem liberalizmu na korzyść uprzywilejowanych jednostek na drabnie społecznej.

Teoretycznie komunizm jest antytezą konserwatyzmu, uprzywilejowaną jest masa. O praktycznym komunizmie narazie nie mówimy.

Liberalizm przeszedł już szczyt rozkwitu intelektualnego i gospodarczego. Osiągnął on najwyższe napięcie wybujałego indywidualizmu, gdy jednostka uważała się za miarę najwyższych wartości etycznych i realnych. Kto drogą legalną zdobył wielką

ilość wartości realnych i nabył sporo wiadomości intelektualnych osiągnął tem samym szczyty hierarchii społecznej.

Stanowisko społeczne robotnika w ustroju komunistycznym jest narazie tylko teoretycznie rozwiązane. Wedle faktycznego położenia robotnika sądząc, musi się nabrać przekonania, że położenie gospodarcze i stanowisko obywatelskie proletariusza sowieckiego nie jest różne od zajętego już od dawna stanowiska robotnika krajów zachodniej i środkowej Europy.

Przepaść ziejąca między faktycznym stanem a postulatami czystej świadomości idei komunistycznej lub socjalistycznej nie została nawet w komunistycznej Rosji przemostowana.

Czyści teoretycy komunizmu nie mogli się całkiem uwolnić od ulegania afektom zmysłów, które nie pozwoliły im długo pozostać na szczytach pięknej Idee równości i godności ludzkiej. Prędzej czy później afekcji zmysłowości ulegając cofnęli się ze szczytów na grzbiety swej górnej idei.

Kwestja niwelowania klas i stanów cofnęła się nie wiedzieć na jak długo. Etyczne źródła rewolucji zostały zatrute przez wygodę i obawę duszy, pozostania na samotnych szczytach czystej idei. Ciężenie ziemi nie zezwoliło, by skrzydła tęsknoty i nadziei od wieków pieszczone i chowane w skrytości cichych rozmyślań i rozważań — równy udział wszystkich we wszystkim — uniosły na stałe ludzkość nieco wyżej.

Wiara w możność stałego działania ludzi wedle czystej idei i etyki tragicznie się załamała. Rozdwojenie duszy ludzkiej okazało się w całej nagości i nasza generacja z utęsknieniem wyczekująca zbawienia, po przeżytych cierpieniach wojny, rozczarowana, straciła wiarę w hasła idei i programów.

Literatura ostatnich dwu dziesiątków lat nie mówi o nowych ideach i nowych ludziach, stara się tylko dramatycznie ale daremnie rozwikłać i urzeczywistnić hasła wieku XIX-ego.

Tak zwany nowy człowiek, na wzór praktycznego obywatela amerykańskiego, nie jest krokiem naprzód na drodze nadczłowieka Nietschego, ani do osobistości Goethego.

Wojna, która miała nas poprowadzić wyżej i dalej rzuciła nas wstecz. Konsekwencje wzwyż powiedzianego są widoczne na wszystkich odcinkach — bez wyjątku naszego życia indywidualnego i zbiorowego.

Egoizm opanował naszą duszę. Życie w swojej warstwie powierzchownej wykazuje silny pęd do

użycia i do luksusu, powierzchowność granicząca z lekkomyślnością, bez utrzymania świadomej ciągłości historycznej wstecz i naprzód, przypadkowość myśli i czynu i ową niezaradność towarzyszącą lekkiemu traktowaniu przedmiotu.

W warstwach głębokich spotykamy nerwowe szamotanie się aktywnych sił twórczych pozbawionych genialności, to wiek z boską siłą historyczną wieku wielkich dusz i wspaniałych myśli, a który nawet początek dał cywilizacyjnym dziełom obecnego wieku. Posępy ostatnich lat w dziedzinie mechaniki i biologii są wynikiem pracy geniuszu wieku dziewiętnastego.

Literatura uważająca wojnę za przyczynę swego upadku, potępia ją w słowach mocnych i bolem niemocy serce rozdzierających, filozofja, która nie mogła wyjść poza logiczne myślenie R o z s ą d k u Kanta uciekła się do mistycznej przyczyny naszych procesów myślowych i uczuciowych, i będzie dopiero musiał przyjść ktoś, który rzuci światło w tę ciemność intuicyjną. Biologia uzupełnia myśli Virchova o komórce jako podstawie procesów biologicznych i patologicznych w żywym organizmie.

Gdy pusto jest w świecie intelektu, jałowo jest w życiu codziennym. Nic przeto dziwnego, że dusza ludzka nie mogąca się wznieść na wyżyny wlotu geniusza opuszcza się do spraw małej wagi codzienności, by wyładować resztę spopielałej energii.

Z chwilą ustania wojny, każdy się rzucił na pole pracy społecznej, spodziewając się tam znaleźć sferę odpowiadającego mu działania. Każde miasto zaroilo się od społeczników. Do komitetów społeczno-filantropijnych należeli ludzie, którzy z masą nigdy się nie zetknęli, którzy zawsze siedzieli na górze życia.

Wkrótce ulegli ci idealisci, nie znający życia u dołu, rafinowanym pociągnięciom ludzi instynktu i praktycznego rozumu, i pracowali w środowisku obcym ich charakterowi. Zorientowawszy się, niektórzy natychmiast ustąpili, inni dopiero po smutnych osobistych doświadczeniach, pewna część pozostała, przyjęła zasady postępowania tej masy, która szybko potrafi wymienić wysoki ideał na drobną brudną groszową monetę.

W komitetach społeczno-filantropijnych pozostali ludzie, którzy z ideą filantropji nie wiele mają wspólnego, górne zasady pracy dla drugiego spadły do błota wyzysku, każdej sposobności dla własnych czysto osobistych korzyści. W masce filantropa okradano masę z tego, co ochłapem im rzucono! (C. d. n.)

HOLD TECHNIC.

Stryj, w grudniu 1929.

Dziś, gdy cały świat się elektryfikuje i technika, a w szczególności elektrotechnika jest tryumfem, nasuwa się potrzeba, by coś niecoś o tem wszystkim napisać. Niedawno temu w Stryju zaprowadzono gaz, którego teraz wszechwładna elektryczność wypiera. Tempora mutantur! A zwłaszcza w technice. Rok każdy przynosi na rozmaitych jej polach takie kolosalne zmiany, że człowiek wprost nadążyć nie jest w stanie. Dla dowodu trzeba przecież tylko o popularnym dziś radjo wspomnieć. Mieliśmy radjotelegrafję. Mogliśmy bez żadnych trudności porozumieć się z dalekimi kontynentami, z okrętami w drodze. Przestrzeń dla porozumienia się znakami Morsego była przewyciężona! Nie zadowolnić się tem człowiek i myślał zaraz nad tem, jakby też można było słyszeć na odległość, bez użycia przewodów. I mamy radjotelefonję. Myślano, że jesteśmy na tem polu już u punktu kulminacyjnego. Gdzież tam! Głosy niezadowolone skarżyły się, że to nic wielkiego, jeśli można nie ruszając się z domu na kolejówce w Stryju, słyszeć śpiewającą Jeritzę we Wiedniu, lub kazanie twórcy nowej religji w Stanach Zjednoczonych. My chcemy też widzieć ich, — było ogólną dewizą. A technik siedzący w

swojem laboratorium, lub przy rejs-brecie, zaczął zastanawiać się i nad tą zachcianką rodu ludzkiego. Jakoż niedługo potem profesor Belin z Paryża wystąpił ze swoim aparatem do wysyłania i odbierania obrazów na odległość. To też nie wszystko jeszcze. Bo już dzisiaj mamy telefoxa. Taki telefox czyli sztuczny człowiek, za pomocą elektryczności chodzi, rozmawia, telefonuje, wogóle potrafi zupełnie zastąpić człowieka, z wyjątkiem naturalnie w pracach myślowych lub w sprawach uczucia. Widzimy, że dla technika niema nic niemożliwego. Nie długo potrwa, a będziemy jedli, pili, żenili się na odległość. A jednego tobyśmy w Stryju nawet bardzo potrzebowali, mianowicie świecić na odległość. Bez kopania dołów, bez kabli, bez liczników. Cierpliwość moi Państwo! Wnet i to będzie. Gdy tylko doły w mieście pochłoną dosyć ofiar i zostaną zakopane, napewno ktoś w świecie wystąpi z aparatem do świecenia na odległość. W Magistracie ustawi się aparat nadawczy, każdy w domu załączy swój odbiornik i będzie świecił. Zdradzę Wam tajemnicę, że technicy już dzisiaj nad tem myślą. A więc hold Technice i cześć jej wszystkim kapłanom.

HENRYK TAUSTEIN.

Korespondencyjny kurs teatralny dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych.

Związek Teatrów Ludowych w Warszawie zorganizował 8-mio miesięczny kurs korespondencyjny dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych.

Kurs ten ze zrozumiałych przyczyn wzbudził u miłośników sceny wielkie zainteresowanie. Program kursu obejmuje wszelkie przedmioty z zakresu teatrologji. Wykłady prowadzone przez wybitnych znawców literackich i artystycznych dają bogaty materiał teoretyczny i praktyczny.

Każdy komu dobro sceny ludowej leży na sercu, a przede wszystkim wszyscy kierownicy i reżyserzy teatrów amatorskich powinni skorzystać z wymienionego kursu. Opłata za wykłady wynosi miesięcznie zł. 6.

Informacje i zapisy przyjmuje Związek Teatrów Ludowych w Warszawie, ul. Tamka 1. — Tel. 238-58. P. K. O. 3464.

Piąty Walny Zjazd Związku Teatrów Ludowych w Warszawie odbędzie się w dniu 2 lutego 1930 roku. Program zjazdu obejmuje między innymi sprawozdanie z dziesięciolecia istnienia Związku, pokazy i referaty z dziedziny teatru ludowego w Polsce, oraz cały szereg doniosłych zagadnień z dziedziny kultury teatralnej na wsi i w mieście.

Zjazd zapowiada się bardzo liczny, co tłumaczyć należy tem, że coraz większe rzesze interesują się teatrem ludowym.

Uczestnicy korzystają będą ze zniżki kolejowej.

Bliższe informacje oraz szczegółowy program wraz z kartą uczestnictwa wysyła na żądanie Związek Teatrów Ludowych w Warszawie ul. Tamki 1.

Na srebrnym ekranie.

Kobieta z bruku.

Znowu jeden mały odcinek z zagadnienia ukrytego w pojęciu „kobieta“. Autorzy tego problemu, wycinają kawałek ze spłotu organicznego, wnioskuje z części o całości. Zależnie od ich erotycznego stosunku do jednej samicy lub doznanego rozczarowania z jedyną kochanką wnioskuje autorowie o całości „kobieta“. Tego rodzaju sądy cząstkowe nie objaśniają obrazu, który nam się w tak licznej i różnorodnej skale przedstawia. Opisać kobietę łatwo, każdy lepiej czy gorzej to potrafi, zależnie od nabytego doświadczenia. Poznać ją trudno, gdyż myśli i czyny jej nie toczą się wedle zasad logiki, tylko podlegają nieznanym nam prawom.

W laboratorium filmowem, przez które przesuwają się tyle czarujących kobiet żadnych najwyższych podnieć estetycznych i erotycznych, odślania się dusza kobieca włókno powłócznie, naświetlana z różnych punktów obserwacji.

Piękne kobiety, żyjące najwyższem i zwawem tętnem życia, które rafinowanie i instynktownie podchodzą do najwięcej je interesujących materialnych problemów bytu, tutaj w całej pełni się okazują.

W tem zwierciadle winno się zobaczyć całą kobietę. Są filmy, które rażą przesytem mięsa kobiecego, Ciąła kobiece przesuwają się przed nami we wszystkich możliwych formach. I znany nam jest typ ciała kobiecego. Typowo ująć i określić duszę kobiecą, dotychczas nie mogliśmy. Niema miary dla duszy, która mieni się barwami tęczy, nie dających się ująć w żadne prawidła.

Taka jest dusza Talmadge, grającej rolę kobiety z bruku.

Do mieszkania ulicznicy wchodzi rozczarowany i wystrzałem z rewolweru odbiera sobie życie. W związku z tem poznaje ulicznica dwóch panów, którzy nią i jej losem odtąd się opiekują. Po pewnym czasie obaj panowie kochają się w ulicznicy.

W trójkę prowadzą życie przyjacielskie i piękny harmonijny stosunek przyjaźni przechodzi po czasie w miłość. Obaj chcą się z nią żenić.

Wojna roku 1914 przyspiesza rozwiązanie węzła. I jeden z panów, który przedtem otrzymał powołanie do wojska, zawiadamia o tem Talmadge, która przychodzi mu pomagać pakować, przy tej sposobności oddając mu rękę wśród rzewnych łez radości i pocałunków. Drugi przyjaciel przychodzi z oświadczeniami za późno. Obaj przyjaciele rozdwoili się dla miłości do tej samej kobiety.

Koleje wojny chciały, że Talmadge dostaje się pod władzę tego, któremu nie mogła oddać ręki, bo była już zaręczona.

Zemsta na tle miłości jest większa od przyjaźni. Oficer haniebnie chce wyzyskać swą władzę i chce zmusić Talmadge, by mu się oddała. Talmadge zmuszona wypadkami wojennymi ludzi samca przyrzeczeniami i p o z o r e m m i ł o ś c i. Dzięki wkroczeniu wojsk własnych zostaje wierna ulicznica-naręczona od powtórnej tak zwanej hańby uwolniona.

Obrazek charakteryzujący jedną stronę duszy kobiecej. Pod brudną skorupą ulicznej prostytutki kryje się szlachetna i wierna dusza człowieka-kobiety. Nie odkrywa nam film motywów wyjścia dziewczyny na ulicę i nie pokazuje jak się odgrywa dalszy akt jej życia po zamążpójściu. Obraz świetlny wycina jeden kawałek z duszy kobiecej i poucza, że d u s z ę s z l a c h e t n ą i w i e r n ą znaleźć można i wśród ulicznicy sprzedającej za marny grosz swe ciało.

Stwierdza to dawną tezę, że kierunek życia człowieka zależy i w dużej mierze od warunków zewnętrznych. Sąd o człowieku, wydad dopiero człowieku po poznaniu przyczyn jego postępowania.

Kwestji zasadniczej, dlaczego dziewczyna młoda i ładna uległa pokusie ulicy, mimo że jej dusza jest zdrowa i nie zdegenerowana, film ten nie porusza.

Dr. Mühlbauer Benjamin.

Kino WAWEL od soboty i dni następnych wielki dramat erotyczny p. t. **Władczyni miłości**

Z bagna borysławskiego.

W ślad za naszym artykułem o fatalnej gospodarce, a w szczególności o ostatnim niesumiebnym pociągnięciu p. „prezesa“ Schutzmana, napłynęły do naszej Redakcji masowo głosy z wyrazami oburzenia i protestu, między innymi od bardzo poważnych osobistości zagłębia naftowego.

Z głosów tych ujawnia się niezwykłe niezadowolenie a nawet potępienie, z jakim spotkał się fakt wyrządzenia przez p. „prezesa“ Schutzmana krzywdy wdowie i licznej jej rodzinie z pożytkiem i korzyścią dla swego brata ciotecznego.

System „rządów familijnych“ zwalczany zawsze przez wszystkich uczciwie myślących członków społeczeństwa, tembardziej w ostatnich czasach, w dobie powszechnej demokratyzacji, spotkać się musi z najenergiczniejszym potępieniem.

I zaiste dziwimy się bardzo, iż pan Schutzman, mimo ogólnego niezadowolenia trwał na stanowisku, które — jak dzisiaj już wiemy — zupełnie nielegalnie objął i że mimo publicznie postawionych zarzutów, że wprowadza na nowo tak zaciekle ongiś zwalczane „rządy familijne“ w Kahale, dotąd nie zrezygnował z prezesury.

Radziliśmy w poprzednim artykule p. Schutzmanowi, by dobrowolnie ustąpił, jednak p. Schutzman licząc na wpływy familijne nie usłuchał naszej rady, czego niewątpliwie już w niedługim czasie żałować będzie.

Władza bowiem Nadzorcza musi po rozpatrzeniu protestów wniesionych przeciw prezesurze i godności członka Zarządu p. Schutzmana stanąć na stanowisku, iż ponowne objęcie przezeń prezesury było nielegalne i w ślad zatem usunąć go z nieprawnie zajmowanego stanowiska.

Apelujemy jeszcze raz do p. Starosty, by w imię słuszności i prawa polecił p. Schutzmanowi bezzwłocznie zostawić prezesurę i zanulował wszystkie jego zarządzenia jako nielegalne.

Spodziewać się należy, że p. Starosta uznając słuszność niżej przytoczonych zarzutów wysuniętych przez członków Zarządu i większość Rady Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Borysławiu, zastosuje się do naszego apelu, na co z niecierpliwością wraz z całym społeczeństwem borysławskim czekamy.

—o—

Uchwała w sprawie oddania dzierżawy została powzięta na posiedzeniu, w którym brał udział jako przewodniczący pan Leon Schutzman, który nie jest nawet członkiem Zarządu.

Wprawdzie p. Leon Schutzman został w swoim czasie wybrany członkiem Zarządu, a nawet na pierwszym konstytuującym zebraniu Zarządu został wybrany jego przewodniczącym, to jednak następnie, a mianowicie w dniu 15. kwietnia 1929. p. Schutzman zrezygnował nie tylko z godności przewodniczącego lecz złożył nawet swoją godność członka Zarządu.

Rezygnacja ta została następnie w prawnej formie przyjęta do wiadomości Zarządu, a nawet Światne Starostwo rezolucją z dnia 30 kwietnia 1929 L. 5772/29 wezwało Zarząd do ponownego ukonstytuowania się i do wyboru innego przewodniczącego. Temu wezwaniu stało się zadość a Zarząd ukonstytuował się ponownie dnia 30 maja 1929. wybierając przewodniczącym dotychczasowego zastępcę przewodniczącego p. Mendla Freunda, zaś jego zastępcą został p. Eisig Holzman. Na miejsce zaś p. Leona Schutzmana, jako członka Zarządu, wszedł dotychczasowy zastępca p. Izak Dauerman.

W tym zmienionym składzie urzędował Zarząd do końca listopada 1929.

W międzyczasie, a to z początkiem sierpnia 1929 miały miejsce dalsze rezygnacje trzech członków Zarządu. Sprawa tych rezygnacji oparła się o Województwo we Lwowie, które decyzją z dnia 15 listopada 1929 do L. 8988/III. a. zarządziło, by tych trzech członków Zarządu zapytano, czy przy swojej rezygnacji trwają i daną im była możliwość cofnięcia tejże.

Gdy Zarządowi tę decyzję Województwa doręczono — p. Leon Schutzman, który widocznie to pismo błędnie (naszem zdaniem świadomie i celowo!) odnosił do siebie, zgłosił się w Zarządzie i oświadczył, że on swoją rezygnację poprzednią cofa i napowrót objął urzędowanie, jako przewodniczący Zarządu.

Ten postępek był sprzeczny z prawem, albowiem, jak wynika z powyższego przedstawienia, rezygnacja p. Leona Schutzmana była dawno prawnie przyjęta i Zarząd od blisko 6 ciu miesięcy urzędował w nowym składzie, zaczem cofnięcie rezygnacji ze strony p. Schutzmana nie było więcej możliwe i p. Schutzman nie miał prawa powrotu do swoich poprzednich funkcji.

Postępek jego musi być tak traktowany, jak gdyby ktokolwiek inny z członków Gminy, który wogóle nigdy nie był do Zarządu wybrany, zgłosił się nagle i objął samowładnie funkcje przewodniczącego Zarządu Gminy.

Ponadto uchwała powyższa nie została przedłożoną Radzie Gminy Wyznaniowej w Borysławiu do zatwierdzenia, a „przewodniczący“ tej Gminy wzbrania się to uczynić, mimo, że został do tego wezwany przez niektórych członków Zarządu.

To postąpienie przewodniczącego Gminy Wyznaniowej jest nielegalne, iże jedynie właściwą instancją do powzięcia uchwały w przedmiocie wydzierżawienia jakiegokolwiek majątku gminnego, czy dochodów gminnych, jest wyłącznie Rada Gminy Wyznaniowej, a to na tej podstawie, że ona jedynie i wyłącznie jest powołaną do zatwierdzenia budżetu Gminy.

Nie ma żadnej wątpliwości, że Rada wyłącznie decyduje nie tylko o całości budżetu, ale i o jego poszczególnych pozycjach, zaczem także o tem, czy, komu i za jaką kwotę dochody mają być wydzierżawione.

Decyzja ta bowiem ma wpływ istotny na układ budżetu.

Wynika stąd, że Zarząd Gminy ma tylko prawo przedstawić Gminie wniosek co do ewentualnego wydzierżawienia majątku czy dochodów Gminy, zaś decyzja w tym przedmiocie należy wyłącznie do Rady.

Skoro tedy Zarząd jak w niniejszym wypadku — powziął uchwałę sam bez zapytania się Rady, to przekroczył granice swojej kompetencji, a uchwała jego jest sprzeczną z prawem.

Wreszcie naprowadza się, że p. Leon Schutzman na wszelki wypadek nie powinien był brać udziału w tem posiedzeniu z tej przyczyny, że Józef Brunengraber, reflektujący na dzierżawę opłat rzeźniaczych, jest jego ciotecznym bratem, zaczem ze względu na bliskie pokrewieństwo jest wyłączony od brania udziału w decyzji o tak ważnej kwestji majątkowej Gminy.

Gdy więc uchwała wspomniana została powzięta przez Zarząd w składzie nielegalnym uprasza się:

Światne Starostwo raczy jako Władza Nadzorcza uznać powyższą uchwałę Zarządu jako sprzeczną z prawem i ją uchylić, a zarazem orzec, że p. Leon Schutzman nie jest więcej przewodniczącym Zarządu Gminy, ani członkiem tego Zarządu i że nie przysługuje mu prawo uczestniczenia w posiedzeniach Zarządu.

Nowa wypożyczalnia książek
„Nowości“
 w Drohobyczu, Piłsudskiego 16.
 Księgarnia M. Segala

poleca nowości literackie i beletrystyczne na dogodnych warunkach. —

—OTWARTA CODZIENNIE.—

Wielebnemu Rabinowi J. AWIGDOROWI, PRZEŁOŻENSTWU GMINY ŻYDOWSKIEJ i wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie lub w jakikolwiek inny sposób okazali nam współczucie z powodu śmierci żony i matki błp. Antoniny z Goldhamerów Sternbachowej, wyrażamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

JÓZEF STERNBACH i RODZINA,

Komitet Opieki nad młodzieżą żyd. składa serdeczne podziękowanie Zarządowi Zdrojowemu Truskawca za udzielenie pomieszczenia i opiekę nad kolonją sportową na Pomiarkach.

Inserujcie w „Głosie“

JULJUSZ REISS DROHOBYCZ, ul. Granwaldzka Nr. 12. Telefon 401.

Ma na składzie wielki wybór

PIECÓW i KUCHEŃ KAFLOWYCH

wyroby KRAJOWE z gliny czeskiej i wyroby ZAGRANICZNE.

(Kafle zagraniczne wyrabiane w najnowszych typach, stylach, deseniach i kolorach z fabryki F. PEXIDER w Letowicach (Czechosłowacja)

KRAJOWE KAFLE

pochodzą z fabryki GNIDZIŃSKIECO na Śląsku.



Przyjmuję wszelkie roboty w zakres kaflarstwa wchodzące.

Kone. Szkoła Modnych Tańców
J. HAUSMANA w Drohobyczu.

Z początkiem bm. rozpoczyna się w nowej z komfortem urządzonej sali przy ul. Szewczenki l. 11.

k u r s najnowszych tańców

Jako to: Tango Francuskie, walc angielski, najmodniejsze zagraniczne tańce oraz polskie tańce narodowe jak: Mazur ze wszystkimi figurami i in.

Ponadto prowadzone będą specjalne kursy wyłącznie w zamkniętych kółkach, tak dla dobrego towarzystwa jakoteż dla uczniów i uczennic szkół średnich, oraz odrębne kursy dla dziewcząt szkolnej.

W, P, I, S, Y i informacje codziennie w godzinach od 5-8 wieczór w tejże sali.

U W A G A: Ćwiczenia taneczne odbędą się każdej soboty i niedzieli.

D Y R E K C J A.



Najlepszy tłuszcz do

smażenia, pieczenia i gotowania

P O T O K O L

Najlepsze masło roślinne

P O T O K A N A

Najlepsza oliwa jadalna

"P O T O K"



POWIATOWA KASA CHORYCH w DROHOBYCZU.

Nr. dz. 76029.

Drohobycz, dnia 30. grudnia 1929.

O G Ł O S Z E N I E

Podaję do wiadomości zainteresowanych, że Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie reskryptem z dnia 24 grudnia 1929 Nr. Dz. 1735729 zatwierdził zmianę statutu tut. Kasy w przedmiocie obliczania składek i zasiłków pieniężnych obowiązującą od dnia 1 stycznia 1930.

Wobec powyższego wzywam P, T. Pracodawców, by do dnia 15. stycznia 1930 r. nadesłali wykazy zarobków pracujących, tak w gotówce, jak i w naturze, a to po myśli art. 19 i 76 ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. U. Rz, P, Nr. 44 poz. 272

Po upływie wyżej podanego terminu, ubezpieczeni zostaną z urzędu zaszeregowani do odnośnych grup zarobkowych, przyczem zaznaczam, że ewentualne reklamacje z powodu zaliczenia do wyższych grup nie będą uwzględnione.

Nowo obowiązującą tabelę obliczania składek i zasiłków pieniężnych można nabyć w biurze Kasy za zwrotem kosztów własnych.

Komisarz Pow. Kasy Chorych w Drohobyczu
Stanisław Zakrzewski.

Z okazji zaślubin p. Dent. Filipa
KLANZA z p. STEUERMAN składa
tą drogą serdeczne życzenia

Wydział Zespołu amat.
„Sztuka“ w Drohobyczu

Z okazji zaślubin p. Dent. Filipa
KLANZA z p. STEUERMAN składa
tą drogą najserdeczniejsze życzenia

PINKAS KOHN
urzędnik Wyd. „Głosu Drohob.“

Z a n i m

zwątpisz w odzyskanie zrujnowanego zdro-
nia, zażądaj nadesłania broszury „Znacze-
nie ziół“. Nie zawiedziesz się! Tysiące ule-
czonych! Adres. Liszki, Apteka.

Konc. Przedsiębiorstwo dla wszelkich urządzeń elektrycznych i sprzedaż artykułów **ELEKTRO - RADJOTECHNICZNYCH**

JAN ŻANKOWSKI Drohobycz, Rynek 21

_____ poleca: _____

Aparaty Radiowe

ODBIERAJĄCE STACJE ZAGRANICZNE

KOMPLETNIIE URZĄDZONE ZA CENĘ

 **od Zł. 170** 

Doborowe części składowe i wszelkie akcesoria jak:

Kondensatory,	Słuchawki,	Baterje anodowe,
Transformatory,	Prostowniki,	Lampki „Philipsa“
Głośniki,	Akumulatory,	i t. p.

Lampy, świeczniki, ampie marmurowe, kuchenki elektryczne oszczędnościowe, żelazka elektryczne, które zabezpieczają przed porażeniem prądu.

Odkurzacze elektryczne za Zł. 275.

Odkurzacze elektryczne za Zł. 275.

Poduszki elektryczne, lampki na szafki nocne, stołowe, żarówki iluminacyjne, ozdobne, i oszczędnościowe.

PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.

NA DOGODNYCH WARUNKACH.

 **Trwałe! - Oszczędzające opał! - Ozdoby pokoju! - Niedoścignione!** 

Piece i kuchnie kafłowe

marki „LETO“ porcelanowe - białe i różnokolorowe z najlepszej gliny szamotowej wyrobu SKI. AKC. „LETOKAMNA“ w LETOVICACH (Czechy)

sa pod każdym względem bezkonkurencyjne!!

WIELKI WYBOR!! — — — — — CENY PRZYSTĘPNE.

U W A G A ! Ostrzega się przed naśladownictwami. Prawdziwe tylko z wytoczonym wewnątrz każdego kafla znakiem fabrycznym



Wyłączne zastępstwo:

Wilhelm Pechthold

DROHOBYCZ, Sobieskiego 52.

Telefon Nr. 34.

Nadto poleca się okładziny ścienne (flizy) i piece krajowe, jak również przyjmuje się wszelkie roboty w zakres kaflarstwa wchodzące po cenach konkurencyjnych.